

Mieczysław Cincio

XXX lat izby adwokackiej w Rzeszowie

Palestra 26/9-10(297-298), 109-114

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

na uwagę ustawodawcy wyłoniło się przy przedstawianiu relacji: kodeks cywilny — prawo regulujące zagadnienia rodziny. W szczególności dotyczy to praw mieszkaniowych grupy rodzinnej, niewłaściwej techniki odesłań do więzi rodzinnych zasadniczych niedomogów w zakresie zsynchronizowania przepisów k.c. z przepisami k.r.o. przy regulowaniu sytuacji prawnej dzieci oraz dziedziczenia ustawowego.

Nie można również pominąć wzmianki o interesująco zarysowanej ewolucji ochrony dóbr osobistych w związku ze światową tendencją do wzrostu znaczenia ochrony w tym zakresie. Zasadnicze zastrzeżenia wzbudził w tym względzie regres w kształtowaniu systemu ochrony dóbr osobistych, z jakim mamy do czynienia po wejściu w życie kodeksu pracy, kiedy to Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że ochrona czci pracownika naruszonej przez wydanie niewłaściwej opinii ograniczona jest do sytuacji, gdy naruszenie polega na przypisaniu pracownikowi właściwości lub zachowania się nie mającego związku z pracą. Pozbawia to, jak wiadomo, ogół pracowników możliwości korzystania ze środków ochrony, jakie przepisy k.c. przyznają każdemu obywatelowi.

W podsumowaniu obrad prof. W. Czachórski stwierdził, że dorobek konferencji stanowi materiał niezwykle wartościowy dla dalszych przemyśleń i dyskusji. Poruszone problemy były bowiem naświetlone z ogromną znajomością rzeczy, w sposób pogłębiony, zawierający ciekawe refleksje i rzeczywiste zainteresowania istotnymi, a nie pozornymi problemami prawa cywilnego. Następnie, zwracając uwagę, że w sferze prawa mamy do czynienia z tym, co wnosi prawo pisane, oraz z tym, co jest wykonywane, prof. W. Czachórski zasygnalizował realne niebezpieczeństwo powstania rozbieżności w tej dziedzinie. Przy dokonywaniu ocen instytucji prawa cywilnego należy zatem — zwłaszcza gdy wchodzi w grę instytucje mające ciężar gatunkowy długoletniego namysłu — przede wszystkim dążyć w razie takiej potrzeby do zmiany kierunku interpretacji przy stosowaniu prawa (jeśli nie koliduje to z wyraźną treścią przepisu). Konferencja wskazała właśnie na takie grupy zagadnień. Ujawniono jednak także poważną grupę problemów, których nie da się rozwiązać bez interwencji ustawodawcy, ale interwencji realizowanej ostrożnie, po dokładnym zbadaniu, co jest istotą naszej pracy.

Zamykając Konferencję, prof. W. Czachórski zwrócił uwagę na celowość opublikowania materiałów konferencji i poszerzenia dzięki temu kręgu osób, wśród których te kwestie będą rozważane, tak by nasze refleksje mogły mieć rzeczywisty wpływ na naszą działalność i służyły dobru społecznemu.

Krzyszyna Krzekotowska

2.

XXX LAT IZBY ADWOKACKIEJ W RZESZOWIE

Izba Adwokacka w Rzeszowie obchodzi w bieżącym roku jubileusz XXX-lecia swej działalności. Każda rocznica, każdy jubileusz rodzi pewne refleksje, tym bardziej zaś sprawia to przeszło ćwierćwiecze działalności organu samorządu adwokatury rzeszowskiej.

W tym miejscu należałoby zacytować rotę ślubowania doktorskiego dla zilustrowania drogi, którą przebyła rzeszowska palestra: *Non ad vanam captandam gloriam, non sordidi lucri causa, sed quo magis veritas propagetur*. Garstka bowiem ad-

wokatów ocalałych z pogromu hitlerowskiego podjęła się bardzo poważnej pracy organizacyjnej, tworząc nowy organizm samorządowy adwokatury rzeszowskiej. Wprowadzie w pierwszych latach po wyzwoleniu adwokatura rzeszowska podlegała organizacyjnie Krakowskiej Izbie Adwokackiej, jednakże już w marcu 1951 r. powołano do życia pierwszą w historii tego regionu Izbę Adwokacką w Rzeszowie, a na jej czele — Radę Adwokacką z dziekanem adw. Marcinem Miąsikiem.

Pierwsze organy adwokatury powołano z nominacji i stan taki trwał do pierwszych wyborów, które odbyły się na wiosnę 1956 r. Skład Rady Adwokackiej w zasadzie nie uległ zmianie, a dziekan adw. Miąsik pełnił swoją funkcję jeszcze przez kolejne cztery kadencje, tak że w sumie był dziekanem Izby przez 19 lat.

Osiągnięcia adwokatury rzeszowskiej tego okresu były duże, albowiem środowisko nasze, nawiązując do starej, bogatej tradycji adwokatury polskiej, wykazało swoją wielkość w najtrudniejszych okresach naszej historii, przy czym w tym trudnym okresie przejawiało także zdecydowany opór i hart ducha w niezwykle ciężkich momentach.

Adwokatura polska w tym czasie podlegała różnym ewolucjom ze względu na sytuację społeczną oraz ze względu na treść zmieniających się przepisów. Nie zawsze też adwokaci mogli bezkolizyjnie wykonywać swój zawód. A mimo to nie tylko chronili jak mogli adwokatūrę, ale przede wszystkim bronili jej samorządu i obronili go.

W roku 1970 wybory piątej kadencji rad adwokackich przyniosły zmiany na stanowisku dziekana Rady, które objął wtedy adw. Stanisław Rogoż z Łańcuta. Od tego momentu datuje się poważny rozwój i prężność samorządowa adwokatury rzeszowskiej, trwająca przez dalsze dwie kadencje, tj. aż do roku 1979, gdy dziekanem Rady wybrany został urzędujący obecnie na tym stanowisku adw. dr Wiesław Grzegorzcyk.

Te okresy, a w szczególności ósma kadencja Rady Adwokackiej w Rzeszowie, to piękny okres dorobku adwokatury rzeszowskiej, która w ciągu XXX-lecia swego istnienia dała dowód, że funkcja społeczna — samorządna adwokatura to rosnąca potrzeba socjalizmu i jedna z ważkich przesłanek skuteczności prawa i wymiaru sprawiedliwości a zarazem siły i autorytetu Państwa Ludowego.

Adwokatura naszej Izby zawsze włączała się w nurt przemian z racji zawodu do działań kształtujących stosunki społeczne, do realizacji normotwórczych funkcji Państwa i zasad stosowania prawa przez wszystkie organa ochrony porządku prawnego.

Obecna odnowa praktycznie nie była nowością dla adwokatury, albowiem już sama zasada zawodu w każdej sytuacji społecznej, politycznej i gospodarczej kraju powodowała, że adwokatura zawsze walczyła o praworządność, o ochronę praw człowieka i o właściwe miejsce w ochronie porządku prawnego, w kształtowaniu i stosowaniu prawa, a także walczyła o świadomość społeczną.

Trudno w tym skromnym opracowaniu podkreślić wszystkie osiągnięcia adwokatury rzeszowskiej, albowiem nie były to tylko sukcesy w pracy zawodowej i dydaktyczno-wychowawczej, ale przede wszystkim podejmowanie szeregu inicjatyw i akcji społecznych, co w konsekwencji uplasowało naszą Izbę na czołowej pozycji w kraju.

Nastąpiło zintegrowanie środowiska adwokackiego dzięki częstym sesjom wyjazdowym Rady do takich miejscowości, jak Lesko, Dębica, Rozwadow, Jarosław, Przemyśl, Baranów, Sandemierz, Jasło, Krosno i inne, które stanowiły nietypową działalność Rady i jej współpracę z adwokatūrą w terenie.

Wyrazem troski władz adwokatury o należyty poziom rzeszowskiej palestry były prowadzone przy naszej Radzie przez profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego seminaria doktoranckie, w wyniku czego czterech kolegów uzyskało tytuł doktora praw, a piąty z nich kończy obecnie pracę doktorską.

Adwokatura rzeszowska nie tylko podejmowała, ale i popierała wiele inicjatyw oraz czynnie uczestniczyła w akcjach społecznych, przekazując między innymi znaczne sumy na Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa, na odnowienie Panoramy Raclawickiej, na odbudowę Zamku Królewskiego, na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia oraz na budowę Centrum Zdrowia Dziecka. W okresie sprawozdawczym ufundowano przeszło 20 książeczek mieszkaniowych dla dzieci-sierot, jak również rokrocznie udziela się bezpłatnie porad prawnych, przy czym wartość tych świadczeń sięga kwoty kilkunastu milionów złotych.

W ramach współpracy z Towarzystwem „Polonia” przeprowadzono zbiórkę książek dla Polaków z zagranicy i książki te przekazano Towarzystwu pod adresem warszawskim. Przekazano również szereg wartościowych pozycji wydawniczych dla bibliotek Filii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Rzeszowie. Łącznie książki te w sumie wyniosły kilkaset egzemplarzy, co stanowi niemałe osiągnięcie Rady i jest dowodem dużego zrozumienia dla tej pięknej inicjatywy przez kolegów naszej Izby.

Rada finansuje również kolonie dla najbiedniejszych dzieci w ramach akcji prowadzonej przez miejscowe czynniki, jak również pokrywa wydatki związane z uczestnictwem dzieci adwokatów na koloniach letnich i wspiera finansowo różne instytucje charytatywne, udzielając wielu zapomóg pieniężnych różnym towarzystwom i instytucjom niosącym pomoc najbardziej potrzebującym obywatelom naszego kraju.

Poważne, własne inwestycje tego okresu to nabycie Domu Leczniczko-Wypoczynkowego w Krynicy, budynku dla Zespołu Adwokackiego w Lubaczowie, w Kolbuszowej, budynku Rady Adwokackiej w Rzeszowie, a także uzyskanie i wyposażenie kompleksowe zespołów adwokackich naszej Izby, których sytuacja lokalsowa w ciągu ostatnich lat uległa zasadniczym zmianom na lepsze.

Pomyślnie układa się również współpraca adwokatury z Sądem i Prokuraturą. W czasie trwania tej współpracy nie zdarzyło się nic, co by wywołało w tym zakresie jakieżś perturbacje, a w każdym razie nic, co zmusiłoby organa adwokatury do składania zażaleń na działalność magistratury sądowej czy prokuratorskiej.

Liczni adwokaci rzeszowskiej Izby aktywnie działają w Zrzeszeniu Prawników Polskich, w radach narodowych, we Froncie Jedności Narodu, w Polskim Komitecie Opieki Społecznej i w innych organizacjach, mając zawsze na względzie dobro społeczeństwa i ochronę porządku prawnego.

Obecnie Rzeszowska Izba Adwokacka, skupiająca 203 adwokatów, obejmuje swym zasięgiem cztery województwa: krośnieńskie, przemyskie, rzeszowskie i tarnobrzeskie. 143 adwokatów wykonuje swój zawód w 23 zespołach adwokackich i w 4 Dyżurnych Punktach Pomocy Prawnej, przy czym 78% członków naszej Izby to głównie jej wychowankowie. 20 adwokatów wykonuje funkcje radców prawnych, a 40 — to emeryci i renciści.

W swej historii Izba miała, jak już wspomniano wyżej, 3 dziekanów: adw. Marcina Miąsika od 1951 do 1970, potem adw. Stanisława Rogoża, a od 1979 r. adw. dra Wiesława Grzegorzcyka. Od chwili objęcia funkcji dziekanów przez adw. Stanisława Rogoża i adw. Wiesława Grzegorzcyka nastąpił nowy rozdział w historii ad-

wokatury rzeszowskiej. W szczególności obaj ci dziekani włożyli wiele inwencji w uaktywnienie władz samorządowych naszego regionu, co nadal kontynuuje dziekan adw. dr Wiesław Grzegorzczak, stawiając naszą Izbę na bardzo wysokim piedestale.

W ciągu swego XXX-lecia Izba miała siedmiu wicedziekanów: dra Emanuela Weinberga, dr Jana Kubiczka, adw. Tadeusza Pendereckiego, adw. M. Skurzaka, adw. Michała Pikora, dra Wiesława Grzegorzczaka i adw. Mieczysława Cincio, urzędującego w chwili obecnej.

Ostatnie sześć lat, tj. od obchodów XXV-lecia Izby, to okres wyciężonej pracy organów samorządu w staraniach o wysoki poziom zawodowy i etyczny adwokatury, o odpowiednie warunki pracy i uspołecznienie pracy w zespołach. Wypada w tym miejscu wyrazić duże uznanie dla wizytatorów z Zespołu Wizytatorów przy Radzie za sumienną i rzetelną kontrolę organizacji pracy zespołów adwokackich, a w szczególności adwokatów: J. du Vallowi, F. Markiewiczowi, L. Cwioskowi, E. Kopciowi, E. Samborowskiemu i innym, którym to Kolegom patronuje wicedziekan Rady adw. Mieczysław Cincio. Duży wkład pracy włożył też inspektor finansowy Rady mgr Tadeusz Garbacik. Dzięki wysiłkom tych osób model zespołów adwokackich doprowadzony został do właściwego poziomu i jest obrazem właściwego funkcjonowania adwokatury regionu rzeszowskiego.

Podziękowanie za długoletnią pracę wypada wyrazić także pracownikom naszej Rady: Marii Maternie, Romualdzie Kalinowskiej, Janinie Olbrycht-Trynieckiej oraz przebywającym już na emeryturze Genowefie Sidor i Marianowi Czosnkowi, którzy pracą swoją bardzo się przyczynili do uzyskanych przez Izbę osiągnięć.

W atmosferze ciągłego rozwoju adwokatury rzeszowskiej i w trosce o podniesienie rangi zawodu adwokata adwokatura rzeszowska weszła w okres XXX-lecia, która rozpoczęła przez dokonanie wyborów urzędujących obecnie władz adwokatury, ósmych już z rzędu, w następstwie czego ukonstytuowały się nowe organa adwokatury rzeszowskiej, po wyborach odbytych w kwietniu 1979 r., w następującym składzie: dziekan — adw. dr W. Grzegorzczak, wicedziekan — adw. Mieczysław Cincio, sekretarz — adw. dr Piotr Blajer, skarbnik — adw. Mieczysław Żukutnik, rzecznik dyscyplinarny — adw. Tadeusz Twardowicz oraz członkowie Rady: adw. Rajmund Aschenbrenner, adw. Ludwik Ochwat i adw. Augustyn Ostafil. Prezesem Komisji Dyscyplinarnej został adw. Tadeusz Jurkiewicz, a jego zastępcą adw. Ludwik Klonowski. Na przewodniczącego Komisji Rewizyjnej wybrano adw. Jana Bańdura.

W okresie obecnej kadencji dokonano wielu zmian w stylu pracy Rady, odremontowano szereg lokali zespołowych, jak również wiele miejsca poświęcono zagadnieniom socjalnym, tym bardziej że po raz pierwszy w dziejach polskiej adwokatury adwokaci korzystają z ubezpieczeń społecznych i nabywają prawa do renty i emerytury. To radykalne zrównanie adwokatów z ogółem innych pracowników stworzyło inną atmosferę i dało lepszą pozycję w społeczeństwie.

Od dłuższego już czasu dokonująca się ewolucja zawodu, narażona nieraz na naciski opinii publicznej, na nowe wymagania klientów oraz na współpracę z innymi współczynnikami wymiaru sprawiedliwości, doprowadziła do dokonania nowelizacji obowiązujących przepisów ustrojowych naszej społeczności.

W minionym okresie adwokatura rzeszowska dwukrotnie obchodziła uroczystości swoje jubileusze: XX-lecia i XXV-lecia Izby Adwokackiej w Rzeszowie, połączone wraz z sesją wyjazdową NRA w Łańcucie. Wydano wówczas dyplomy, pamiątkowe medale, znaczki, foldery, jak również zorganizowano sześciokrotnie Ogólnopolski Rajd

Samochodowy w naszej Izbie, któremu patronowali adw. Mieczysław Rachwał i adw. Alfred Karasowski. Ostatnie XXX-lecie Izby obchodzone było skromnie i ograniczyło się tylko do referatu wicedziekana Rady adw. Mieczysława Cinci na temat trzydziestolecia Izby i jej historii, wygłoszonego w czasie Zgromadzenia delegatów Izby.

Wszystkie te uroczystości można potraktować jako pełny wyraz solidarności naszego zawodu z programowymi założeniami Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, których realizacja doprowadziła do efektów ekonomicznych oraz do stabilizacji socjalnych i prawnych stosunków w Państwie. Te wszystkie założenia programowe były również realizowane przez Zjazdy Adwokatury Polskiej: w roku 1959 i ostatnio w dniach 3 i 4 stycznia 1981 r. w Poznaniu, w którego obrady wniosła swój wkład również adwokatura rzeszowska, uczestnicząc przez swoich delegatów w pracach Zjazdu, a mianowicie w Komisji Legislacyjnej. W jej prezydium działał adw. Lech Świerczewski, a w Komisji Wnioskowej — adw. Mieczysław Cincio. Następnym tych działań adwokatury była uchwalona w dniu 26 maja 1982 r. ustawa — Prawo o adwokaturze (Dz.U. Nr 16, poz. 124), która uwzględniła dezyderaty adwokatury polskiej i jej właściwe miejsce w społeczeństwie. Jak praktycznie rozwiąże ona problemy naszego zawodu, okaże to dopiero przyszłość.

Działalność wielu członków Izby rzeszowskiej została pozytywnie oceniona przez władze zwierzchnie adwokatury, które wystąpiły z wnioskami o nadanie naszym kolegom odznaczeń państwowych. Otrzymali te odznaczenia nie tylko za pracę w samorządzie adwokatury, ale również z tytułu swej działalności społecznej, politycznej i wojskowej. I tak: Krzyż *Virtuti Militari* otrzymała jedna osoba, Krzyż *Walecznych* — 4 osoby, Medal za *Wolność i Zwycięstwo* — 15 osób, Krzyż *Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski* — 18 osób, *Złoty Krzyż Zasługi* — 27 osób, *Srebrny Krzyż Zasługi* — 21 osób, *Brązowy Krzyż Zasługi* — 7 osób, *Medal X-lecia* — 11 osób, *Odnakę 1000-lecia Istnienia Polski* — 12 osób, *Odnakę „Zasłużony dla Województwa Rzeszowskiego”* — 34 osoby. Ponadto 9 osób otrzymało *Złotą Odnakę „Adwokatura PRL”*, a 3 osoby — *Odnakę Srebrną*. Szereg członków Izby otrzymało także odznaczenia z tytułu zasług w zakresie rozwoju pomocy społecznej, turystyki, popularyzacji prawa, łowiectwa i sportu.

Niemale grono adwokatów naszej Izby odegrało w jej historii znaczną rolę. Z niezyczących należy tu wymienić adw. Stanisława Szwałę, adw. dra Jana Kubiczka, adw. Mieczysława Rachwałę, adw. Janusza Patteka, adw. Romana Burnatowicza, adw. Stanisława Nusowicza, adw. Bolesława Boczara, adw. Leona Szczepka, adw. I. Andrysika i innych, o których wzmianka niniejsza niech będzie hołdem za ich postawę i za przestrzeganie zasady, by prawo zawsze oznaczało prawo, a sprawiedliwość — sprawiedliwość.

Wiele pracy organizacyjnej włożyli w działalność samorządu adwokackiego tacy adwokaci ze starszej generacji, jak Marian Szwał, Mieczysław Malec, Bolesław Boczar, Józef Winsch, Michał Pikor, Stanisław Rogoż, a ze średniej i młodszej generacji należy wymienić Kolegów: Władysława Krawczyka, Jerzego du Valla, Augustyna Ostafila, Stanisława Dylę, Franciszka Markiewicza, Wiesława Grzegorzycy, Emila Górnickiego, Ludwika Ochwałę, Mieczysława Szkutnika, Piotra Blajera, Bronisława Rogalskiego, Mieczysława Cincię, Alojzego Mazura, Tadeusza Twardowicza, Wiesława Strużaka, Edwarda Kopcia, Franciszka Wawrzkievicza, Rajmunda Aschenbrennera i wielu, wielu innych znanych adwokatów, żarliwych obrońców w wielkich procesach, konsekwentnych i wytrwałych na co dzień w swojej ciężkiej pracy.

Niepełny byłby ten artykuł, gdyby zabrakło w nim wzmianki o działalności Komisji Szkoleniowej przy Radzie, o wysokim poziomie kształcenia aplikantów ad-

wokackich, o dziewiętnastu egzaminach adwokackich odbytych w Izbie, o wykładowcach tej klasy, co prezes OKA Stefan Puchała, sędzia SW Bronisław Rejman, adw. Jan Ochała, adw. Wiesław Grzegorzczak, adw. Mieczysław Cincio, adw. Piotr Blajer i adw. Emil Górnicki oraz adw. Roman Zarębski, a poprzednio — Wiktor Kruk, Kazimierz Kołkowski i inni, których zasługą jest, że od kilkunastu lat bez przerwy przekazują oni swoje trudne arkana wiedzy adwokackiej młodym adeptom. A liczba tych ostatnich jest niemała, bo wynosi 178 osób w całym XXX-leciu Izby.

Wchodząc w czterdziestolecie istnienia Izby, należy podkreślić, że rola adwokatury w chwili obecnej jest szczególna, albowiem z jednej strony wdrażanie prawa uważane jest za zespół wartości niezbędnych dla godnego istnienia i rozwoju społeczności ludzkiej, a z drugiej strony samo prawo uważane jest za system środków techniczno-organizacyjnych służących osiągnięciu bieżących celów Państwa. Dlatego też adwokatura musi przede wszystkim dbać o to, by prawo w demokratycznym państwie chroniło obywateli za pomocą instytucji wyrażania woli i ochrony praw obywateli przed arbitralnością władz. Praworządność bowiem to nie tylko legalność, czyli posłuszeństwo wobec prawa. Praworządność to również sprawowanie władzy oparte na pewnych zasadach i chronione za pomocą instytucji wcielających w siebie określone wartości prawa.

Do wszystkich więc członków naszej Izby należy troska o lepsze jutro naszej Ludowej Ojczyzny oraz wypełnianie przez nas zadań w dziedzinie ochrony porządku prawnego.

Adwokatura rzeszowska, ta adwokatura, która przetrwała najtrudniejsze chwile w historii naszego narodu, była zawsze ze społeczeństwem i dlatego przy wchodzeniu w nowy okres historii naszej palestry rzeszowskiej należy dedykować słowa: *quod bonum felix, faustum fortunatumque sit.*

adw. Mieczysław Cincio

Literatura przedmiotu:

1. Protokoły posiedzeń Rady Adwokackiej w Rzeszowie za lata 1951—1981
2. XXV-lecie Adwokatury Rzeszowskiej („Palestra” nr 10/76)
3. W XX-lecie Izby Adwokackiej w Rzeszowie — publ. adw. Cincio.

WSPOMNIENIA POŚMIERTNE

Adwokat Waclaw Bitner

Adwokat Waclaw Bitner (1893—1981) urodził się w Wilnie 19 lutego 1893 r. Ojciec jego, oficer Ryszard Bitner, był członkiem wojskowego sprzysiężenia oficerów polskich i rosyjskich mającego na celu obalenie caratu.

Waclaw Bitner w czasach szkolnych organizuje wraz z przyjaciółmi, m.in. Bronisławem Taraszkiewiczem i Jerzym Czeszejko-Sochackim, grupę postępowej młodzieży wileńskiej i kresowej, występującej pod nazwą „Wyzwolenie”.

W roku 1913 rozpoczyna studia prawnicze w Kijowie, a następnie przenosi się do Petersburga. W 1917 r. Polski Komitet Obywatelski w Petersburgu powierza mu stanowisko Głównego Pełnomocnika do spraw pomocy jeńcom-Polakom, a Ogólnopolski Związek Studentów Polaków w Rosji wybiera go na swego prezesa.